

Raif Badawi wciąż pozostaje w więzieniu

7 maja 2015

Właśnie mija rok od skazania blogera Raifa Badawiego na karę 1000 batów i 10 lat więzienia. Jego żona i Amnesty International domagają się jego natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia.

„To jest naprawdę tragiczne, minął cały rok odkąd Raif Badawi otrzymał okrutny i niesprawiedliwy wyrok. To jasne, że został ukarany za to, że ośmielił się korzystać z prawa do wolności wypowiedzi” – powiedziała Aleksandra Zielińska, Koordynatorka Kampanii Amnesty International. „Zawieszenie wykonania publicznej chłosty to ze strony władz Arabii Saudyjskiej zdecydowanie za mało. To próba ucieczki od międzynarodowej krytyki i zamiatanie sprawy pod dywan. Póki ma wyrok, Raif Badawi pozostaje niesłusznie uwięziony i zagrożony karą chłosty, co rzuca kolejny cień na sytuację praw człowieka w Arabii Saudyjskiej. To najwyższy czas, by uchylić jego wyrok oraz natychmiast i bezwarunkowo wypuścić go z więzienia.”

Żona Raifa Badawi, Ensaf Haidar, która bezustannie działa w imieniu swojego męża, napisała poruszającą prośbę o jego uwolnienie do władz Arabii Saudyjskiej.

„Rok temu skazaliście mojego męża na 10 lat więzienia i 1000 batów. Cztery miesiące temu publicznie go schłostaliście, jakby był paskudnym przestępcą. Wyrażanie swojej opinii nie jest zbrodnią. Wzywam króla Salmana bin Abdula Aziz Al Sauda, by natychmiast uwolnił mojego męża i zakończył jego cierpienie” – powiedziała Ensaf Haidar. „Jestem niesłuchanie wdzięczna za międzynarodowe wsparcie dla mojego męża, które moim zdaniem uchroniło go od kolejnych batów. Jednak prawda jest taka, że to ciągle za mało. Raif jest słaby i wciąż w więzieniu, nie wie, co przyniesie kolejny dzień. Już czas, by

znowu był wolny i dołączył do swojej rodziny.”

Amnesty International wzywa społeczność międzynarodową, a szczególnie zachodnich sojuszników Arabii Saudyjskiej, by domagali się uwolnienia Raifa Badawi i dziesiątek innych więźniów sumienia, którzy pozostają niesprawiedliwie uwięzieni w królewskich więzieniach.

9 stycznia 2015 roku po piątkowych modlitwach Raif Badawi publicznie otrzymał 50 batów na placu w Jeddah, co wywołało międzynarodowy protest. Przez kolejne dwa tygodnie karę chłosty odwoływano ze względów medycznych. Od tego czasu nie poddano go chłości, a władze nie wyjawily przyczyny decyzji, ale życie i zdrowie Raifa wciąż są zagrożone.

7 maja 2014 roku Raif Badawi został skazany przez sąd na 10 lat więzienia, 1000 batów i grzywnę w wysokości 1 miliona rialów za założenie forum internetowego, które było miejscem publicznej debaty. Został uznany przez Amnesty International za więźnia sumienia. Zainicjowano międzynarodową kampanię, podczas której dziesiątki tysięcy ludzi z całego świata domagają się jego uwolnienia.

Źródło: Amnesty.org.pl